

Sygn. akt VI U 1954/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	St. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2013 r. w S.

sprawy M. C. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem P. P. (1)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania M. C. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 15 marca 2012 roku nr (...)

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od M. C. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 marca 2012 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe, ubezpieczenie wypadkowe P. P. (1) podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek M. C. (1) wynosiła: w październiku 2009 r. - 891,00, w lipcu 2010 r. - 1823,00 zł, w sierpniu 2010 r. - 1823,00 zł, we wrześniu 2010 r. - 1823,00 zł, w październiku 2010 r. - 1800,00 zł, w listopadzie 2010 r. - 1754,00 zł w grudniu 2010 r. - 1777,00 zł, zaś podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła odpowiednio: 768,84 zł, 1573,07 zł, 1573,07 zł, 1553,22, zł, 1553,22 zł, 1513,53 zł i 1533,36 zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy przypomniał, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników stanowi przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a w związku z tym zwrócił uwagę, że w trakcie kontroli ustalono, iż P. P. zostały wypłacone nieoskładkowane świadczenia pieniężne tytułem diet: w październiku 2009 r. - 253,00 zł, w lipcu 2010 r. 506,00 zł, w sierpniu 2010 r. 506,00 zł, we wrześniu 2010 r. 506,00 zł, w październiku 2010 r. 483,00 zł, w listopadzie 2010 r. 473,00 zł oraz w grudniu 2010 r. 460,00 zł. Organ rentowy uznał jednak, iż przedstawiony przez płatnika materiał dowodowy okazał się niewystarczający dla wykazania, że rzeczywiście pracownik odbywał na

polecenie pracodawcy podróże służbowe, z tytułu których otrzymywał diety, w szczególności podkreślił, iż płatnik nie przedstawił dokumentacji - pisemnych poleceń wyjazdu służbowego, a zeznania przesłuchanych osób nie potwierdziły faktu odbywania przez pracownika podróży służbowych.

M. C. (1) odwołał się od powyższej decyzji, podnosząc iż brak pisemnych poleceń wyjazdu służbowego nie wyklucza możliwości przyjęcia, iż pracownik w okresach za które wypłacono mu diety świadczył pracę w ramach podróży służbowych. Zwrócił uwagę, że żaden przepis nie nakłada na pracodawcę obowiązku wydawania pracownikowi pisemnych poleceń wyjazdów służbowych. Podkreślił, że P. P. świadczył pracę w czasie podróży służbowych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, domagając się nadto zasądzenia na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 14 stycznia 2013 r. M. C. dodatkowo wskazał, że miejscem wykonywania przez P. P. zadań służbowych, za które wypłacono mu diety było Nadleśnictwo P. oraz M. - położone w odległości 100 km od stałego miejsca wykonywania pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. C. (1) w latach 2009-2010 prowadził i nadal prowadzi w miejscowości B. działalność gospodarczą w zakresie transportu i usług leśnych, pod nazwą Zakład (...).

Płatnik miał zawartą umowę kupna surowca drzewnego z Skarbem Państwa - Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe, Nadleśnictwo P. w okresach od 1 stycznia 2010 r. do 30 czerwca 2010 r. oraz od 27 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. W dniu 15 października 2009r. płatnik zawarł umowę dotyczącą usług leśnych w obrębie nieruchomości położonej we wsi T., obręb J., gmina M..

Niesporne, a nadto dowody:

- umowy z kontrahentami M. C., zamówienia - k. 230-293 w aktach kontroli ZUS oraz w aktach sądowych - k. 6-38, 62; umowa sprzedaży z 7.12.2009 r., umowa z 23.07.2010 r. - koperta k. 62 akt sądowych;
- umowa z 15.10.2009 r. wraz z protokołem odbioru prac - koperta k. 62 akt sądowych.

P. P. (1) w latach 2009 i 2010 był zatrudniony w przedsiębiorstwie (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony, jako pracownik leśny, w okresie od dnia 16 października 2009 r. do 15 października 2010 r. M. C. (1) nie wystawiał mu w tym czasie pisemnych poleceń wyjazdu służbowego.

Dowody:

- protokoły przesłuchania płatnika M. C. - k. 23, 191, 1079 akt kontroli ZUS;
- umowa o pracę z 16.10.2010 r. - koperta k. 62 akt sądowych.

M. C. (1) w 2009 r. i 2010 r. wypłacał P. P. (1) dodatkowe świadczenia pieniężne określone jako „diety”: w październiku 2009 r. wypłacił mu z tego tytułu kwotę 253,00 zł, w lipcu 2010 r. wypłacił mu z tego tytułu kwotę 506,00 zł, za sierpień 2010 r. - kwotę 506,00 zł; za wrzesień 2010 r. - kwotę 506,00 zł; za październik 2010 r. - kwotę 483,00; za listopad 2010 r. - kwotę 473,00 zł oraz w grudniu 2010 r. - 460,00 zł. Obliczając łączną wysokość należności, płatnik przyjął, że za każdy dzień roboczy miesiąca zainteresowanemu należy się kwota 23 zł tytułem „diety”, za wyjątkiem należności wypłaconych w październiku 2009 r. Wówczas pracodawca za każdy dzień roboczy przypadający od 1 do 30 października 2009 r. przyjął, że zainteresowanemu należy się kwota 11,50 zł tytułem „diety”.

Płatnik nie doliczył wartości powyższych świadczeń do przychodu pracownika, stanowiącego podstawę wymiaru składek na jego ubezpieczenia społeczne.

Dowody: wykaz wypłaconych świadczeń - k. 848-854 akt kontroli ZUS.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. nr 11, poz. 74 z 2007 r. z późn. zm.; przepis w zacytowanym niżej brzmieniu miał zastosowanie w całym okresie objętym zaskarżonymi decyzjami), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a (a więc m.in. osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę) stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Zgodnie natomiast z normą art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Ogólna definicja przychodu zawarta jest w przepisie art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdzie wskazano, że pod tym pojęciem należy rozumieć przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, świadczenia integracyjnego i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy.

Przychodami są więc otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.). Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Jednocześnie na mocy § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyłączono diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17. Z § 2 pkt 15 rozporządzenia wyraźnie wynika, że chodzi o część wynagrodzenia odpowiadającą równowartości diety przysługującej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Oczywisty wydaje się także cel takiej regulacji. Pracownik odbywający podróż służbową, tzn. wykonujący powierzone mu obowiązki poza stałym miejscem świadczenia pracy, ma prawo do diety, która ma rekompensować zwiększone w takiej sytuacji faktycznej wydatki na wyżywienie i nocleg. Tego rodzaju funkcja tej należności powoduje, że wołą ustawodawcy zwolniona jest od podatku dochodowego (art. 21 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych), a także wyłączona z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (§ 2 pkt 15 rozporządzenia).

W tej sytuacji, skoro w niniejszym postępowaniu bezspornym pozostawało, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik wypłacał zainteresowanemu dodatkowe świadczenia określone jako diety z tytułu podróży służbowych, przed wydaniem wyroku koniecznym było ustalenie, czy owe świadczenia rzeczywiście miały charakter diet z tytułu podróży

służbowych pracownika, o których mowa w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe czy też były może dodatkowym przychodem zainteresowanego wynikającym ze stosunku pracy, a co za tym idzie – powinny stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Odliczenia od podstawy wymiaru składek diet i innych należności z tytułu podróży służbowych, o których mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, dotyczą bowiem wyłącznie należności uzyskiwanych z tych właśnie tytułów przez pracowników faktycznie przebywających w podróży służbowej. Świadczenie pracodawcy, choćby nazwane dietą z tytułu podróży służbowej, wypłacone pracownikowi nieodbywającemu takiej podróży, nie jest więc należnością, o której mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, lecz tylko przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Stosownie do treści art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Omawiany przepis definiuje podróż służbową jako wykonywanie - na polecenie pracodawcy - zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy. Użycie przez ustawodawcę między pojęciami "miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy" i "stałe miejsce pracy" spójnika "lub", będącego funktorem koniunkcji nierozłącznej, oznacza, że pojęciem podróży służbowej objęte są trzy przypadki: 1) podróż poza stałe miejsce pracy pracownika znajdujące się w siedzibie pracodawcy, 2) podróż poza stałe miejsce pracy pracownika zlokalizowane w innej miejscowości niż siedziba pracodawcy, 3) podróż poza miejscowość będącą siedzibą pracodawcy, jeśli dla danego pracownika niemożliwe jest punktowe wskazanie stałego miejsca pracy.

Kwestie świadczeń należnych z tytułu podróży służbowej zostały uregulowane w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. W § 3 tego rozporządzenia wskazano, że z tytułu podróży odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę pracownikowi przysługują diety oraz zwrot kosztów:

- 1) przejazdów;
- 2) noclegów;
- 3) dojazdów środkami komunikacji miejscowej;
- 4) innych udokumentowanych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

W § 4 ust. 1 rozporządzenia wskazano, że dieta jest przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży i wynosi 23 zł za dobę podróży.

W ust. 2 tego przepisu wskazano, że należność z tytułu diet oblicza się za czas od rozpoczęcia podróży (wyjazdu) do powrotu (przyjazdu) po wykonaniu zadania, w następujący sposób:

- 1) jeżeli podróż trwa nie dłużej niż dobę i wynosi:
 - a) od 8 do 12 godzin - przysługuje połowa diety,
 - b) ponad 12 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości;
- 2) jeżeli podróż trwa dłużej niż dobę, za każdą dobę przysługuje dieta w pełnej wysokości, a za niepełną, ale rozpoczętą dobę:
 - a) do 8 godzin - przysługuje połowa diety,

b) ponad 8 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości.

W ust.3 zastrzeżono, że dieta nie przysługuje:

1) za czas delegowania do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika oraz w przypadkach, o których mowa w § 8;

2) jeżeli pracownikowi zapewniono bezpłatne całodzienne wyżywienie.

Jak z powyższego wynika, przepis § 4 ust. 2 przywołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. wyraźnie powiązał przysługiwanie diety z przekroczeniem przez pracownika przebywającego w podróży normalnego czasu pracy, wskazując że jeżeli podróż trwa nie dłużej niż dobę i wynosi od 8 do 12 godzin - przysługuje połowa diety, a gdy wynosi ponad 12 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości. W konsekwencji świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem owej zasady podstawowej nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako dieta z tytułu podróży służbowej, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych.

W świetle powyższych rozważań, jako że świadczenia wypłacone zainteresowanemu w spornym okresie zostały określone przez pracodawcę jako diety z tytułu podróży służbowych, ustalenia poczynione w niniejszej sprawie dotyczyć musiały tego, czy rzeczywiście w październiku 2009 r. oraz w okresie od lipca do grudnia 2010 r. P. P. (1) stale wykonywał pracę poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, z przekroczeniem normalnego czasu pracy, co uzasadniłoby konieczność wypłacenia mu za każdy dzień roboczy w październiku 2009 r. diet w wysokości po 11,50 zł dziennie, a w okresie od lipca do grudnia 2010 r. diet w wysokości po 23 zł za każdy dzień roboczy z tego okresu.

W tym miejscu wyjaśnić też należy, że mając na względzie tak specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych, jak i fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy płatnikiem a organem rentowym powstał spór dotyczący wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, Sąd Okręgowy uznał, iż skoro zasadą jest, że od wszelkich wypłacanych pracownikom należności konieczne jest odprowadzenie składek na ubezpieczenie społeczne, a jedynie wyjątkowo, od niektórych należności (w tym właśnie od diet z tytułu podróży służbowych) składki takie nie muszą być opłacane, to ciężar wykazania, iż w danym przypadku mamy do czynienia właśnie z takim wyjątkiem, spoczywa wyłącznie na płatniku. To on bowiem, chcąc skorzystać z nadzwyczajnej przewidzianej przez prawo możliwości, musi wykazać że istotnie istnieją ku temu podstawy.

W niniejszym więc procesie to M. C. zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń, winien był w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć ich trafność, ale również wskazać na takie okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwe byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. Tak określönemu obowiązkowi płatnik jednak nie sprostał, albowiem zdaniem Sądu zarówno w toku procesu, jak również wcześniej, w toku postępowania przed organem rentowym, nie wykazał w sposób wiarygodny, że w istocie istniały podstawy do wypłacania P. P. (1) diet z tytułu wykonywania przez niego zleconych zadań służbowych w ramach podróży służbowych w październiku 2009 r. oraz w okresie od lipca do grudnia 2010 r.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest bowiem pewnych i jasnych dowodów, które potwierdzałyby to, iż P. P. (1) w październiku 2009 r. oraz w okresie od lipca do grudnia 2010r. wykonywał stale, w wymiarze przekraczającym zwykły czas pracy, zadania służbowe poza miejscowością stanowiącą siedzibę pracodawcy. Wprawdzie płatnik wskazał, że zainteresowany w ramach obowiązków służbowych pracował w miejscowościach położonych poza siedzibą pracodawcy: w okolicach M. (w październiku 2009 r.) oraz w C. (Nadleśnictwo P.), jednak brak było jakichkolwiek konkretnych danych, w szczególności takich, z których wynikałoby, iż rzeczywiście w październiku 2009 r. oraz w okresie od lipca do grudnia 2010 r. zainteresowany wykonywał stale, w wymiarze przekraczającym zwykły czas pracy,

zadania służbowe poza miejscowością stanowiącą siedzibę pracodawcy (co uzasadniałoby wypłatę diety) oraz że miały stały, codzienny charakter.

Sąd zwrócił oczywiście uwagę, że w toku niniejszego postępowania płatnik próbował wykazać, iż w okresie od lipca do grudnia 2010 r. zainteresowany stale przebywał i pracował poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Powyższe twierdzenia płatnika nie znalazły jednak jednoznacznego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Wymaga przy tym podkreślenia, iż Sąd dostrzegł, że na poparcie swoich twierdzeń M. C. przedstawił dowód z zeznań świadka R. L. (1), jednak zdaniem Sądu dowód ten okazał się nie niewystarczający dla wykazania zasadności twierdzeń pracodawcy. Świadek R. L. w swoich zeznaniach wskazał wprawdzie, że przez połowę roku 2010 r. pracował w ramach delegacji w C., gdzie razem z nim pracował (i mieszkał w hotelu) zainteresowany, jednakże wyjaśnienia tego świadka w tym zakresie należało potraktować z dużą ostrożnością, przede wszystkim w kontekście wcześniejszych wyjaśnień R. L. (1) złożonych przed organem rentowym. R. L. w tych zeznaniach bowiem wprawdzie przyznał, że w 2010 r. pracował w miejscowościach położonych poza siedzibą pracodawcy, w tym w C., jednocześnie jednak wskazał, że w C. pracował od maja do grudnia 2010 r., z wyłączeniem okresu od września do października 2010 r. Wyjaśnienia te stoją więc w oczywistej sprzeczności z tymi złożonymi na etapie postępowania sądowego, z których wynikałoby, iż R. L. miał nieprzerwanie (od poniedziałku do piątku każdego tygodnia) przebywać i wykonywać zlecone obowiązki służbowe w C. w całym okresie od lipca do grudnia 2010 r. Nie można było również utracić z pola widzenia tej okoliczności, iż świadek R. L. przed Sądem wskazał, że zainteresowany P. P. (1) w spornym okresie był jego pomocnikiem. Świadek przyznał przy tym, że pomocnika miał wówczas kiedy zręby nie były poskładane, a „wtedy kiedy były na kupach” świadek radził sobie sam.

Odnosnie należności wypłaconych zainteresowanemu za październik 2009 r. płatnik nie naprowadził natomiast de facto żadnego dowodu, poza własnymi twierdzeniami, że w tym miesiącu zainteresowany odbywał podróże do M., co wiązało się z przekroczeniem czasu pracy uprawniającym do wypłaty połowy wysokości diety. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że wprawdzie płatnik wykazał, iż w dniu 15 października 2009 r. zawarł umowę dotyczącą wykonania usług leśnych w obrębie nieruchomości położonej we wsi T., obręb J., gmina M., jednakże w ocenie Sądu samo wykazanie, że rzeczywiście od połowy października 2009r. płatnik wykonywał w ramach swojej działalności gospodarczej zlecenie w okolicach M., samo w sobie nie potwierdza tego, że zlecenie to wykonywał na polecenie płatnika właśnie P. P.. Dodatkowo, warte podkreślenia jest też to, że według twierdzeń M. C. (1) w październiku 2009 r. P. P. (1) miał otrzymać diety naliczone za wszystkie dni robocze z okresu od 1 do 30 października 2009 r., pomimo że ten pracownik został zatrudniony u M. C. dopiero od dnia 16 października 2009r. Zdaniem Sądu ostatecznie uniemożliwia tu uznanie zeznań M. C. za wiarygodne, a przedłożone przez odwołującego zestawienia rzekomo wypłaconych diet trzeba uznać jako dokumenty sporządzone wyłącznie na potrzeby postępowania kontrolnego ZUS, nie mające jednak pokrycia w rzeczywistości.

W ocenie Sądu w takiej zaś sytuacji – w której pracodawca nie jest w stanie przedstawić żadnych konkretnych dowodów, na podstawie których można byłoby odtworzyć faktyczny czas, w którym P. P. rzeczywiście przebywał i wykonywał na polecenie pracodawcy zadania służbowe poza miejscowością będącą siedzibą pracodawcy - nie jest możliwe rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości na korzyść pracodawcy.

Wymaga podkreślenia, iż Sąd dostrzegł, że na poparcie swoich twierdzeń M. C. przedstawił dodatkowo dowód z zeznań jeszcze jednego świadka: A. C. - księgowej, jednak zdaniem Sądu dowód ten okazał się nieprzydatny dla dokonania jakichkolwiek istotnych ustaleń. Wyjaśnienia A. C. nie wniosły bowiem nic do sprawy - wskazała ona jedynie, że przygotowała na bieżąco dokumenty na potrzeby kontroli ZUS.

Nie uszło także uwadze Sądu, że M. C. (1), uzasadniając brak dowodów potwierdzających jego stanowisko, podkreślił iż nie gromadził żadnej dokumentacji dotyczącej podróży służbowych pracowników, jak również nie sporządzał pisemnych poleceń wyjazdów służbowych, gdyż żaden przepis nie nakładał nań takiego obowiązku. Twierdzenie to jest niewątpliwie prawdziwe - przepisy dotyczące zasad rozliczania podróży służbowych nie zawierają bowiem żadnych konkretnych wskazówek dotyczących sposobu gromadzenia dokumentacji dotyczących wykonywanych przez pracowników podróży służbowych, jak również nie wprowadzają obowiązku wydawania polecenia podróży służbowej

na piśmie. Okoliczność ta nie może jednak działać na korzyść płatnika w tym sensie, że pomimo braku jakichkolwiek dowodów zostanie on zwolniony z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia pracowników od kwoty wypłaconych pracownikom należności rzekomo tytułem diet za podróże służbowe. Skoro z twierdzeń samego płatnika wynika, że brak jest możliwości potwierdzenia dokumentacją, iż rzeczywiście zainteresowany przez cały sporny wykonywał obowiązku służbowe w ramach podróży służbowej, to nie ma podstaw do wyciągania z tego negatywnych skutków procesowych dla organu rentowego. W tej sytuacji brak stosownej ewidencji obciąża bowiem pracodawcę a nie organ rentowy.

W świetle powyższego więc, zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że wypłacone P. P. w spornych okresach należności rzeczywiście miały charakter diet, o których mowa w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Jak wyżej wskazano, stosownie do treści art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej i w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych będących pracownikami stanowią dokonywane z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. W świetle ustaleń stanu faktycznego wypłacone zainteresowanemu w spornym okresie należności należało uznać za „inne kwoty” o jakich mowa w przywołanym przepisie, stanowiące dodatkowy przychód pracownika ze stosunku pracy uwzględniany w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie przepisu art. 477¹⁴ §1 k.p.c., oddalił odwołanie płatnika jako bezzasadne (punkt I wyroku).

W punkcie II wyroku – w oparciu o przepisy 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 4 ust. 1 i w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349 z późn. zm.) – Sąd zasądził od płatnika na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.